



1. p. 1. 1. 1. 1. 1.

KV WOLNEJ POLICE

POLICE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARDACKICH

., Piątek, 15 listopad 1940r.

Nr. 69

TELEGRAMY.

We Francji rośnie opozycja przeciwko proniemieckiej polityce Laval.
Zurich, 13. XI. (Reuter). Prasa szwajcarska przyniosła ostatnio szereg głosów, świadczących o wzrastającej we Francji opozycji przeciwko prowadzonej przez Laval proniemieckiej polityce.

W wywiadzie udzielonym włoskiemu dziennikowi "Regime Fascista" jeden z oficerów niemieckiego sztabu głównego, przydzielony do gubernatora wojskowego we Francji gen. Stuelpnagla, oświadczył: "Wprawdzie rewolucja we Francji jest obecnie nie możliwa z powodu zupełnej bezsilności i rozbrojenia Francji, to jednak wielu Francuzów wierzy jeszcze głęboko w ostateczne zwycięstwo W. Brytanii".

Również korespondent "Neue Züricher Ztg." donosi z Vichy, że istnieje na terenie Francji silny prąd opozycyjny przeciwko polityce współpracy z Niemcami. Pomimo, iż nieco osłabły wystąpienia przeciwko dążeniom Laval i jego pomocników, to jednak wytyczne polityki proniemieckiej są nadal nadzwyczaj niepopularne i nie znajdują przychylnego oddźwięku w opinii publicznej.

Krytyczna sytuacja w francuskiej Afryce Północnej.

Genewa, 14. XI. (Ag. Egipska). Według nadeszłych tu informacji sytuacja w francuskiej Afryce Północnej staje się coraz bardziej krytyczna. Wpłynęły na to sukcesy odniesione przez wojska Niezależnych Francuzów w Gabonie i wiadomości nadchodzące z Indochin o powstałych tam rozbieżnościach między zwolennikami rządu w Vichy i gen. de Gaulle'a. Podobno opracowany jest projekt ogłoszenia niezależności Północnej Afryki, która dotychczas była posiadłością francuską.

Jak wiadomo, nagle z Vichy do Algieru wyjechał na krótki pobyt francuski minister kolonii adm. Platon, który bezzwłocznie powrócił następnie do Vichy. Obecnie ukazał się oficjalny komunikat rządu w Vichy który twierdzi, że adm. Platon wyjechał celem uzyskania od gen. Weyganda pierwszego raportu z jego podróży inspekcyjnej, dokonanej dla zdania sobie sprawy z stanu urządzeń obronnych w francuskiej Afryce Północnej.

Konsolidowanie się ruchu Niezależnych Francuzów.

Londyn, 14. XI. (Reuter). Generał de Gaulle mianował ppłk. Parranta gubernatorem Gabonu. Kwatera Główna Wojsk Niezależnych Francuzów wydała komunikat stwierdzający, że po operacjach o charakterze policyjnym zajęte zostało w ubiegły poniedziałek miasto portowe Libreville w Gabonie, przyczem było tylko kilka ofiar po obu stronach. Poddanie się garnizonu zarządził jego dowódca gen. Tetu.

Po poddaniu się Libreville do portu wjechały dwa okręty floty francuskiej, walczącej pod dowództwem de Gaulle'a: "Savorgnan de Brazza" i "Commandant Domine".

W czasie zajmowania miasta nie został zabity ani jeden europejczyk lub tubylec. Przywódcy ruchu Niezależnych Francuzów, którzy byli ostatnio aresztowani przez władze podlegające rządowi w Vichy, zostali bezzwłocznie wypuszczeni na wolną stopę. W stolicy Gabonu panuje obecnie zupełny spokój i jedność.

Przyjazd francuskiego generała Catroux na Bliski Wschód.

Z Londynu do Kaira przybył gen. Catroux, który zrezygnował ze stanowiska gubernatora generalnego w Indochinach i przyłączył się do gen. de Gaulle'a. W Egipcie zamierza on odwiedzić oddziały francuskie walczące na froncie egipsko-libijskim i odbyć konferencję z brytyjskimi czynnikami wojskowymi i dyplomatycznymi.

W związku z tym prasa przypomina, że gen. Catroux jest znawcą zagadnień afrykańskich i Bliskiego Wschodu, jako były współpracownik marszałka Lyauteya w Maroku (z przerwami) od 1925 -- 1934r, i dowódca wojsk francuskich, które stłumiły powstanie Druzów w Syrii w 1926r. Od 1936r. był dowódcą wojsk francuskich w Algierze i opracował plan kampanii przeciwko Libii.

Zbliżenie między Martyniką i Stanami Zjednoczonymi A.P.

Waszyngton, 14. XI. (Reuter). Między władzami miejscowymi na Martynice, będącej wyspą należącą do Francji, a rządem Stanów Zjednoczonych A.P. doszło do zbliżenia. Zawarte zostało porozumienie w sprawie utrzymania "przyjaznych kontaktów" pomiędzy przedstawicielami Stanów Zjednoczonych A.P. w Martynice, a miejscowymi władzami kolonialnymi. Równocześnie władze amerykańskie zwolniły zablokowane w Stanach Zjednoczonych A.P. francuskie kredyty dolarowe, aby umożliwić kolonii francuskiej na Martynice zaopatrywanie się w niezbędne dostawy.

W. Brytania broni neutralności strefy międzynarodowej w Tangerze.

Londyn, 14. XI. (Reuter). Podczas debaty w Izbie Gmin ujawniono, że objęcie pełnej władzy i tytułu gubernatora w międzynarodowej strefie Tangeru przez komendanta garnizonu hiszpańskiego nastąpiło bez porozumienia z rządami zainteresowanych mocarstw.

W związku z tym ambasador brytyjski w Madrycie złożył u rządu hiszpańskiego formalny protest przeciwko tej akcji. Zgodnie z wyjaśnieniami udzielonymi w tej sprawie przez podsekretarza stanu spraw zagranicznych Butlera w Izbie, ambasador brytyjski zwrócił przytym uwagę rządu hiszpańskiego na znaczenie jakie rząd W. Brytanii przywiązuje do utrzymania neutralności strefy międzynarodowej w Tangerze oraz do uniknięcia wszelkich zarządzeń, które mogłyby naruszyć interesy brytyjskie.

Na zapytanie, czy W. Brytania podejmie każdą niezbędną akcję, aby utrzymać neutralność Tangeru i niepościć do jego ufortyfikowania, wiceminister Butler dał potwierdzającą odpowiedź.

Po spotkaniu się z hiszpańskim ministrem Serrano Sunerem ambasador brytyjski w Madrycie Sir Samuel Hoare udał się samolotem z Madrytu do Lizbony.

Ameryka tylko warunkowo udzieli kredytów Hiszpanii.

Waszyngton, 14. XI. (Reuter). Rząd hiszpański zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych A.P. z prośbą o udzielenie mu pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów. Z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych zapewniają, że nie powzięta została w tej sprawie żadna decyzja i że przed powzięciem jakiegokolwiek decyzji rząd amerykański czeka na wyjaśnienie się stanowiska Hiszpanii w obecnej wojnie europejskiej.

AMERYKA SZYBKO ROZBUDOWUJE SWE SIŁY OBRONNE I POMAGA ANGLII.

Waszyngton, 14. XI. "New York Times" donosi z Montevideo, że między Urugwajem i Stanami Zjednoczonymi A.P. zawarty został układ w sprawie ustanowienia baz morskich i lotniczych na wybrzeżu urugwajskim.

Sekretarz stanu do spraw zagranicznych C. Hull oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Stanów Zjednoczonych A.P. bynajmniej nie występował z inicjatywą zajęcia baz morskich lub lotniczych w jakimkolwiek z państw Ameryki Łacińskiej (Południowej i Środkowej). Oświadczenie to ma najwidoczniej na celu podkreślenie dobrowolnej współpracy wszystkich krajów amerykańskich nad obroną Zachodniej Półkuli.

Posel australijski w Waszyngtonie Casey po rozmowie z C. Hullem oświadczył, że rozmowy między Australią, Ameryką i W. Brytanią w sprawie obrony stanu rzeczy na Oceanie Spokojnym podjęte będą na nowo natychmiast po powrocie ambasadora W. Brytanii Lorda Lothiana z Anglii.

Amerykański sekretarz stanu do spraw marynarki płk. Knox omawiając program obrony Stanów Zjednoczonych A.P. oświadczył, że osiągnięte zostały już rezultaty, które według pierwotnych przewidywań winny były być uzyskane dopiero w rok później. Już w nadchodzącym roku 1941 będziemy mieli 26 nowych okrętów wojennych, w tym dwa pancerniki i jeden wielki lotniskowiec. Mówca ponownie zapewnił, że Ameryka udzieli wszelkiej niezbędnej pomocy W. Brytanii.

Senator King przedłożył kongresowi amerykańskiemu (parlamentowi) projekt ustawy, przewidującej zmianę ustawy o neutralności, czyli t.zw. billu Johnsona, w tym kierunku, aby pozwolić W. Brytanii by mogła czynić na kredyt zakupy produktów rolnych w Stanach Zjednoczonych A.P.

Nowa organizacja sił brytyjskich na Dalekim Wschodzie
Londyn, 14. XI. (Reuter). Na nowo utworzone stanowisko naczelnego do ódcy sił brytyjskich na Dalekim Wschodzie powołany został marszałek lotnictwa Robert Brooke-Popham. Podlegać mu będą dowódcy sił brytyjskich w Birmie, na Malajach i w Hongkongu oraz szef lotnictwa wojskowego na Dalekim Wschodzie.

Zarządzenia te podjęte zostały w związku z osiągnięciem odpowiedniego stadium w organizacji obrony tych krajów na Dalekim Wschodzie, za których ochronę odpowiedzialny jest rząd W. Brytanii. Zapewniają one również odpowiednią koordynację działań i wspólną ich kontrolę.

Nowy naczelnny dowódca współdziałać będzie z dowódcą brytyjskich sił morskich, którego siedziba znajduje się w Indiach. Oprócz pozostawania w ścisłym kontakcie z gubernatorem brytyjskim w Birmie, będzie on również się komunikował z gubernatorami w Australii i Nowej Zelandii, we wszystkich interesujących ich sprawach. W kwestiach dotyczących obrony odpowiedzialny będzie nadto za utrzymanie kontaktu z przedstawicielami brytyjskimi w państwach obcych na Dalekim Wschodzie.

Sir R. Brooke-Popham obejmuje w najbliższym czasie obowiązki w swej kwaterze głównej, której siedziba znajdować się będzie w Singaporze.

Na czele sztabu nowego naczelnego dowództwa na Dalekim Wschodzie stać będzie mjr. gen. R. H. Dewing, któremu podlegać będzie szereg skoordynowanych ze sobą oddziałów.

Wydział wojskowy ministerstwa informacji ujawnił równocześnie, że dalsze posiłki brytyjskie nadeszły na Daleki Wschód.

Holendersko-japoński układ naftowy i statki holenderskie dla Anglii.

Batavia, 14. XI. (Reuter). Przedstawiciele holenderskich towarzystw naftowych w Indiach Holenderskich i importerzy japońscy ropy zawarli układ dotyczący dostaw ropy naftowej z Indyj Holenderskich do Japonii. Układ ten zostanie obecnie zakomunikowany przedstawicielom delegacji rządu japońskiego i holenderskiego.

Równocześnie donoszą o oddaniu przez władze holenderskie w Indiach 49 statków handlowych do dyspozycji rządu brytyjskiego.

Wizyta Mołotowa w Berlinie przy akompaniamencie bomb R.A.F-u.

Moskwa, 14. XI. Oprócz widzenia się z ministrem von Ribbentropem i Hitlerem, z którym odbył trzygodzinną rozmowę, Mołotow spotkał się również w Berlinie z marszałkiem Goeringiem i zastępcą Hitlera min. Hessem.

Na temat treści rozmów niemiecko-sowieckich w Berlinie brak dotychczas wszelkich informacji. Radio sowieckie podało wiadomość o przyjeździe Mołotowa do Berlina, zaznaczając przy tym tylko, że mu prasa niemiecka zgodnie przypisuje znaczenie "wyjątkowo doniosłego wydarzenia politycznego". Prasa sowiecka powstrzymuje się dotychczas od wszelkich własnych komentarzy.

Korespondenci amerykańscy z Berlina donieśli, że nalot RAF dokonany w nocy z środy na czwartek na Berlin przypadł właśnie na chwilę, w której Mołotow wydał bankiet na cześć przywódców narodowo-socjalistycznych. Niemieckie koła oficjalnie uznały ten nalot, za "umyślną próbę zakłócenia bankietu". Goście Mołotowa musieli pozostać w gmachu ambasady sowieckiej aż do wczesnych godzin rannych i mogli udać się do domów dopiero wtedy, gdy odwołany został alarm przeciwlotniczy w Berlinie. Korespondenci podkreślają, że Mołotow miał wówczas pierwszą sposobność zapoznania się z prawdziwym nalotem. W czwarzek rano sowiecki komisarz spr. zagr. Mołotow opuścił Berlin, udając się w drogę powrotną do Moskwy.

Po zakończeniu rozmów wydany został komunikat wskazujący, że rozmowy toczyły się w atmosferze wzajemnego zaufania i pełnego zrozumienia wspólnych interesów Niemiec i Z.S.R.R.

Bułgaria zwiększa swój stan pogotowia zbrojnego.

Sofia, 14. XI. (Ag. Egipska). Z wiarogodnego źródła donoszą, że w ciągu ostatnich kilku dni w Bułgarii powołano do szeregów liczne zastępy poborowych i rezerwistów. Ogólną ich ilość oceniają na równą stanom liczebnym trzech dywizji. Równocześnie powołano do służby wojskowej na okres dwóch miesięcy 300 lekarzy bułgarskich.

Częściowa demobilizacja armii rumuńskiej.

Bukareszt, 14. XI. (Reuter). Szef rządu rumuńskiego gen. Antonescu wydał dekret na podstawie którego żołnierze powołani do szeregów w okresie zajmowania przez Rosję Sowiecką Bessarabii i Bukowiny zostają obecnie zdemobilizowani. Zarządzenie to przewiduje zwalnianie żołnierzy z szeregów począwszy od 14 b.m. Dekret nadaje równocześnie uprawnienia rumuńskiemu ministrowi wojny do ponownego powołania tych rezerwistów w razie potrzeby i do przeprowadzania niezbędnych rekwizycji.

Nowe kataklizmy w Rosji, Rumunii i Ameryce.

Londyn, 14. XI. (Reuter). W nocy z wtorku na środę odczuło w Bukareszcie dwa nowe silne wstrząsy podziemne. Szczegółów dotychczas brak.

Równocześnie donoszą o tym, że w Moskwie we wtorek rano odczuło najsilniejsze w dziejach miasta wstrząsy podziemne. Niektóre z większych domów w mieście zarysowały się. Wstrząsy odczuło również w Kijowie, Charkowie i Odessie. O znacznych uszkodzeniach donoszą z Kiszyniowa.

Według wiadomości nadeszłych do Szwajcarii, w Niemczech i we Włoszech ujawniło się znaczne zaniepokojenie z powodu uszkodzeń, jakich doznały szyby naftowe w Rumunii, na skutek ostatnich trzęsień ziemi. Wskazuje się przy tym, że Rumunia stała się obecnie największym dostawcą ropy do państw "osi", dostarczając około 4 miliony tonn rocznie, gdy ogólne zapotrzebowania tych państw wynosi łącznie 20 do 30 milionów tonn rocznie.

Okręgi Tennessee i Arkansas nad Missisipi nawiedzone zostały przez silne orkany. Znaczna ilość domów w miastach została uszkodzona, porwane zostały środki komunikacyjne w okolicy i liczne setki drzew powyrywane zostały z korzeniami przez tornado. Równocześnie nad południowymi stanami przeszła fala znacznego oziębienia się.

P R Z E G L A D P R A S Y."Demokraci i Republikanie" w artykule pod tym tytułem A. Medine omawia w "Le Journal d'Egypte" główne stronnictwa U.S.A.

Polityczny program wewnętrzny republikanów, jest całkiem inny niż wytyczne demokratów. Różnicę tę spowodowały wypadki wewnętrzne USA z drugiej połowy 19 stulecia oraz sytuacja społeczna wyborców. W stanach południowych jest przekonanie demokratyczne. Żywią one urazę do północnych stanów republikańskich w związku z wojną secesyjną 1860r. Republikanie przyczynili się do zniszczenia niewolnictwa. Południowe rejony Stanów Zjednoczonych są przeważnie rolnicze, "arystokratyczne" pozostając w opozycji do przemysłowych północnych, reprezentowanych przez element kupiecki i przemysłowy, który dzięki koniunkturze ekonomicznej i zwycięstwu w wojnie z 1860 r. zdystansowały "południowców". Centralizacja władz w rękach republikanów nie odpowiada demokratom. Czarni są zdecydowanymi zwolennikami republikanów. Pod względem socjalnym zapatrywanie obydwu partii zbyt nie różni. Wśród demokratów są reakcyjniści, których w wielu wypadkach polityka socjalizująca Roosevelta i "trustu mózgow" tak samo irytuje jak i mieszczańskich "republikanów". "Demokraci" stanów północnych pochwalają politykę reform socjalnych łącznie ze zwiększeniem kompetencji władz federalnych. Dążenia te są szczególnie popierane przez Amerykanów pochodzenia irlandzkiego i katolickiego, którzy pozostają w opozycji do protestanckich kół kierowniczych pochodzenia anglo-saskiego.

Ogólnie można powiedzieć, że republikanie reprezentują tradycję anglo-amerykańskiego protestantyzmu, indywidualizm i imperializm. Natomiast demokraci w stosunku do dążeń ich przeciwników są raczej nastawieni negatywnie. Postępowanie ich ma mniej cech anglo-saskich, izolacjonizm prawie że nie istnieje w ich programie, imperializm nie posiada właściwego oblicza, dopuszczają możliwość reform socjalnych z wykluczeniem socjalizmu.

Poza tymi dwoma zasadniczymi stronnictwami istnieją małe ugrupowania polityczne konserwatystów, syndykalistów, partia pracy, które jednak nie odgrywają zasadniczej roli w wewnętrznej polityce U.S.A.

P O L S K A
pod okupacją niemiecką i rosyjską.

W traktowaniu grup narodowościowych przez Niemców rozróżnić można następującą kolejność:

1/ Niemcy z Rzeszy, 2/ Ukraińcy, 3/ Niemcy obywatele polscy, 4/ Polacy 5/ Żydzi.

Ukraińcy są specjalnie forytowani; tworzone są bataliony strzelców siczowych oraz powierzane są im stanowiska średnich szczebli kierowniczych, tak w urzędach, jak i w przemyśle. Cel tej polityki jest przejrzysty; chodzi o poróżnienie Polaków z Ukraińcami oraz o stworzenie irredenty ukraińskiej w okupacji sowieckiej oraz na Ukrainie Sowieckiej, co może być korzystne dla Niemców przy nadchodzącej rozgrywce z Rosją Sowiecką.

Sytuacja Żydów w ostatnich miesiącach uległa pewnej poprawie, zapowiadane ghetta nie zostały stworzone - aczkolwiek w Warszawie i Krakowie przejścia do dzielnic żydowskich zostały zamknięte murem z napisami "z powodu epidemii wstęp wzbroniony", jednakowoż wyjście i wejście do dzielnic żydowskich nie jest dotychczas zakazane. Żydzi noszą w dalszym ciągu specjalne opaski i mają zakazany wstęp do parków i lepszych lokali publicznych. W ramach jednak poniżającego traktowania przez Niemców, sytuacja żydowska jest naogół lepsza od polskiej: nie są wywożeni do Niemiec na roboty przymusowe i mogą oddawać się swym zajęciom normalnym bez obawy o rewizje, aresztowania i t.d. Pewne złagodzenie kursu wobec Żydów, należy przypisać okupieniu się gmin żydowskich wobec urzędów i funkcjonariuszy niemieckich.

Nastroje ludności.

Ludność wykazuje wielki hart ducha i wierzy instynktownie w odrodzenie się Państwa, jest przekonana, że Stany Zjednoczone i Sowiety wystąpią przeciwko Niemcom, że rezultatem tych wydarzeń będzie klęska Niemiec oraz wyczerpanie się Sowietów - co stworzy pomyślne warunki dla Polski.

Zażalenie się Francji; tylko chwilowo odbiło się ujemnie na nastrojach ludności, zdecydowany i silny opór Anglii, jak również fakt istnienia rządu oraz Polskich Sił Zbrojnych u boku Anglii, wyrównał to rozczarowanie.

Do podtrzymania ducha, drogą rozpowszechniania prawdziwych wiadomości, przyczyniają się ulotki i pisemka periodyczne, licznych zakonspirowanych organizacji wolnościowych - rozpowszechniane tajnie.

Różnice i spory międzypartyjne zniknęły całkowicie, wszyscy Polacy są zjednoczeni na gruncie przetrwania i odzyskania Niepodległości.

Stosunki między ludnością polską a żydowską uległy poprawie, - między polską a ruską (ukraińską) - pogorszeniu.

Jak wynika z powyższego obrazu kraj nasz znajduje się w niezwykle ciężkiej sytuacji, pociechą dla nas jest to, że mimo wszelkich wysiłków wróg nie zdołał złamać ducha Narodu, który zacisnąwszy się - by i pięści - czeka aż wybije zbliżająca się godzina odwetu i wyzwolenia.

MOWA NACZELNEGO WODZA GEN. SIKORSKIEGO O UKŁADZIE Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Łondyn, 14. XI. (Polskie Radio). W ciągu bankietu wydanego na cześć Polski w Grosvenor House Naczelnny Wódz i premier gen. W. Sikorski wygłosił przemówienie, w którym wspomniął o Brygadzie Strzelców Karpackich i podniósł szczególne znaczenie zawartego ostatnio układu o współpracy między Polską i Czechosłowacją.

"Na Bliskim Wschodzie - oświadczył gen. Sikorski - znajduje się u boku sił brytyjskich Brygada Polska, która gotowa jest do walki z każdym, kto tylko utrzymuje, że Polska została wymazana z mapy Europy".

Przechodząc do układu polsko-czechosłowackiego mówca oświadczył: "Pokój, który położy kres wojnie, nie powinien być pokojem zemsty, lecz aktem sprawiedliwości, wykluczającym na wiele pokoleń zatajone zbrojne między narodami. My Polacy nie walczyliśmy tylko o odzyskanie naszego kraju. My mamy szersze aspiracje, których daliśmy dotykalny dowód, zawierając racjonalny układ z Czechosłowacją i zakładając w ten sposób fundamenty pod rzeczywistą federację mocarstw europejskich".

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .Nagła śmierć premiera egipskiego Hassan Sabry Paszy.

Kair, 14. XI. (Ag. Egipska). Premier egipski zmarł nagle w dramatycznych okolicznościach. Śmierć nastąpiła w chwili gdy premier Hassan Sabry Pasza odczytywał na otwarciu sesji parlamentarnej w obecności króla Faruka I. tekst mowy tronowej. W połowie mowy mniej więcej premier stracił przytomność i pomimo udzielonej natychmiast pomocy przez ministra zdrowia Dr. Aly Ibrahima Paszy i lekarza prywatnego króla - Dr. Kafroui - zmarł nie odzyskawszy przytomności. Ceremonia pogrzebowa wyznaczona została na czwartek rano.

ODWRÓT ARMII WŁOSKIEJ W GRECJI.Środowy komunikat dowództwa greckiego.

Ateny, 15. XI. (Ag. Ateńska). Komunikat greckiego naczelnego dowództwa ogłoszony w nocy z środy na czwartek brzmi:

"Nasze lotnictwo bombardowało lotnisko w Koritzy niszcząc dużo aparatów nieprzyjacielskich znajdujących się na ziemi. Duży kompleks zabudowań wyleciał w powietrze. Jeden walczący pościgowiec nieprzyjacielski został strącony przez naszych lotników. Bombardowano również kilka obozów nieprzyjacielskich. Lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało wewnątrz kraju miasta i wsie, które nie przedstawiają żadnego znaczenia wojskowego. Jest kilku zabitych i rannych. W Morzu Jońskim znaleziono zwałony hydroplan nieprzyjacielski. Nasze oddziały dokonały szczęśliwego ataku w górach Pindu, na skutek czego zajęliśmy nową serię wzgórz na terenie albańskim".

Według ostatnich wiadomości, w rejonie gór Pindu Grecy posunęli się naprzód i są w odległości około 3 km. na północny-wschód od Koritzy. W rejonie Epiru, nad brzegiem morza, wojska greckie również posuwają się naprzód i minęły już Maxarakia. Włosi wycofali się tu do rzeki Kalamas.

W środę Włosi bombardowali szereg wysp na Morzu Jońskim. Jest kilku zabitych i rannych. Lotnictwo brytyjskie bombardowało ponownie z powodzeniem miasto Durazzo, wznecając duże pożary na wybrzeżu i w stoczniach.

Samoloty o dalekim zasięgu atakowały Bari, gdzie trafiono w zabudowania rafinerii. Wzniesiono szereg pożarów, które były jeszcze widzialne dawno po odlocie aparatów angielskich. Znaleziono szczątki zwałonego nieprzyjacielskiego trzymotorowca typu Cant 506, który padł ofiarą tych działań. Wszystkie aparaty angielskie wróciły do bazy nieuszkodzone. W nocy z środy na czwartek bombowce RAF atakowały z powodzeniem ponownie port i stocznię w Tarence, nie ponosząc żadnych strat.

Naloty na Anglię.

Londyn, 15. XI. (Reuter). W środę nieprzyjaciel dokonał szeregu lotów nad różnymi okręgami Anglii. Szkody i ofiary w ludziach spowodowane bombardowaniem były nieznaczne. Strącono 19 aparatów nieprzyjacielskich, które nawet nie zdołały przelecieć nad wybrzeżem południowo-wschodnim. Z tych 19 strąconych samolotów, 14 zestrzeliła jedna eskadra pościgowców typu "Spitfires". Anglicy stracili 2 samoloty, z których się piloci uratowali.

Naloty na Niemcy.

W nocy z środy na czwartek, pomimo złych warunków atmosferycznych Berlin był szczególnie silnie bombardowany, oprócz innych obiektów atakowanych na terenie Niemiec przez lotnictwo brytyjskie. W Berlinie bombardowano dworzec Śląski, składy towarowe w dzielnicy Grunewald oraz szereg obiektów w centrum, wznecając na przedmieściach wiele pożarów.

W Kolonii bombardowano elektrownię, w Duisburgu stocznię rzeczne, Calais. Wilhelmshaven; Dortmundzie i Düsseldorfie - zakłady przemysłowe i w Lintfort koksownię. Również silnie bombardowano i wzniesiono szereg pożarów w rafineriach w Gelsenkirchen, Hanowerze i zakładach Lenna. Inne samoloty atakowały lotniska w Haamsted, Kreuzbruck (na północ od Berlina) i Lubece oraz bazę hydroplanów w Norderney. Dwa samoloty angielskie nie wróciły do swych baz.

DZIAŁANIA NA BLISKIM WSCHODZIE.

Kair, 15. XI. (Reuter). Urzędowy komunikat donosi, że w Sudanie w rejonach Kassala i Gallabat ogólna sytuacja nie zmieniła się. Przednie strażangielskie nadal kontynuują swoją żywą działalność. Artyleria również zadaje nieprzyjacielowi znaczne straty. W Zachodniej Pustyni RAF bombardowało Sidi Barrani, Derna, Bardia i rejon położony na zachód od Benghazi. W Benghazi bombardowano okręty stojące przy t. zw. "Molo Włoskim". Wszędzie wyznaczono znaczne szkody. Dokonano szeregu lotów wywiadowczych nad całym terytorium nieprzyjacielskim na Bl. Wsch. W okręgu Gallabat wzięto do niewoli dalszych 50 jeńców wojennych.

Na Morzu Śródziemnym angielska łódź podwodna zaatakowała konwój nieprzyjacielski składający się z dwóch statków z żywnością eskortowanych przez jeden kontrtorpedowiec. Na skutek tego ataku jeden statek o wyporności 3.000 tonn zatonął, a drugi został silnie uszkodzony i prawdopodobnie również zatonął.